

**Protokół**  
**XXXII posiedzenia plenarnego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego**  
**w dniu 14 października 2021 roku**

**I. Otwarcie posiedzenia i powitanie gości**

Prof. Z. Marciniak, Przewodniczący Rady Głównej, przywitał uczestników posiedzenia plenarnego – członków Rady oraz zaproszonych gości. Następnie złożył, w imieniu Rady Głównej, serdeczne życzenia wszystkim nauczycielom z okazji Dnia Nauczyciela. Głos zabrał Min. W. Murdzek, który przyłączył się do życzeń dla nauczycieli, podziękował za trud włożony w przekazywanie wiedzy i życzył satysfakcji z wykonywanej pracy.

**II. Finansowanie badań studentów i doktorantów**

Wspólny referat wprowadzający do dyskusji wygłosili Marcelina Kościołek, przedstawicielka Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej w Radzie Głównej, oraz Jakub Szczepkowski, Wiceprzewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

Zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, misją systemu szkolnictwa wyższego jest prowadzenie najwyższej jakości kształcenia, a także działalności naukowej. Do najważniejszych celów działalności naukowej należy jej upowszechnianie, kreowanie innowacji, współpraca środowiska naukowego z otoczeniem społeczno-gospodarczym oraz kształtowanie młodej kadry naukowców. Podążając za tym należy podkreślić istotną rolę systemu w kształtowaniu w młodym człowieku już od początku nauki właściwych umiejętności związanych z prowadzeniem badań naukowych oraz zapewnieniem mu odpowiednich zasobów, w tym finansowych, do realizacji tego założenia. Do kluczowych źródeł finansowania działalności naukowej studentów i doktorantów należą: środki własne uczelni, stypendia naukowe, granty i projekty - zarówno na poziomie uczelni jak i ogólnopolskim, a także fundusze zagraniczne.

Podczas przygotowania tego krótkiego wstępu do dalszej dyskusji przeprowadzono wywiad środowiskowy na temat najczęstszych problemów studentów związanych z realizacją działalności naukowej. Podczas wywiadu zdiagnozowano kilka kluczowych zagadnień, które zostały rozwinięte w dalszej części prezentacji.

Kluczowym problemem z perspektywy studenckiej, który podkreślali wszyscy respondenci jest brak „know-how” dotyczącego samego rozpoczęcia przygody z badaniami naukowymi. Wielu studentów chciałoby się zaangażować, ale nie wie od czego zacząć, gdzie zgłosić się w celu uzyskania pomocy i finansowania. Kolejny, najczęściej pojawiający się problem, to skomplikowane procedury ubiegania się i rozliczania środków przeznaczonych na realizację badań naukowych wśród studentów. Zgodnie z odczuciami studentów kwestie spełnienia wymogów formalnych realizacji projektu zajmują od 30-50% czasu realizacji projektu, co skutecznie odstrasza od ubiegania się o większe granty i hamuje realizację badań na większą skalę. Również terminy składania dokumentów o granty czasem bywają zbyt krótkie. Jako przykład podano projekt „Koła Naukowe Tworzą Innowację”, gdzie termin wyznaczony na złożenie wstępnej deklaracji i przedstawienie pomysłu wynosił 24 godziny od opublikowania wiadomości o możliwości ich składania. Tego typu sytuacje skutecznie demotywią studentów do podejmowania starań o ubieganie się o środki na finansowanie działalności naukowej. Ponadto warto na tym etapie zaznaczyć również, że globalnie poziom nakładów finansowych na działalność naukową w Polsce jest jednym z najniższych w Europie, co przekłada się również na wysokość finansowanie działalności naukowej studentów

i doktorantów, czego konsekwencją jest zmniejszenie konkurencyjności prowadzonych badań polskich naukowców względem Europy Zachodniej.

Z perspektywy doktorantów poruszenia wymaga temat doktoratów wdrożeniowych jako istotnego elementu budowania współpracy naukowców z otoczeniem. Należy podkreślić, że najrzadziej z inicjatywą realizacji doktoratu wdrożeniowego wychodzą uczelnie (17,6%), a najczęściej młodzi naukowcy (60,2%). Świadczy to o dużym zainteresowaniu wśród młodych ludzi taką formą realizacji badań naukowych, natomiast niewielkim wsparciem na jakie mogą liczyć ze strony uczelni. Temat doktoratów wdrożeniowych wymaga głębokiej analizy potrzeb środowiska społeczno-gospodarczego i zainicjowania większej aktywności wśród uczelni do podejmowania takiej współpracy z podmiotami zewnętrznymi i angażowania w tę współpracę młodych naukowców.

Kolejnym zagadnieniem są nakłady finansowe na konkursy na projekty badawcze. Przykładowym projektem jest „Preludium”, gdzie w 2019 roku złożono ponad 1500 wniosków, z czego nieco ponad 250 z nich otrzymało dofinansowanie. Trend ten utrzymuje się od kilku lat. Podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do konkursu „Preludium BIS”, gdzie na ok. 300 wniosków, zaledwie 1/3 z nich otrzymała dofinansowanie. Istnieje zatem istotna potrzeba zwiększenia nakładów finansowych na projekty badawcze tak, aby w większym stopniu zaspokoić potrzeby środowiska.

Pojawiają się również wyzwania związane z finansowaniem młodych naukowców przez Polską Akademię Nauk. Niestety, nie każdy z dyrektorów ma przewidziany program dla młodych naukowców. Ponadto nie wszyscy przewidują nagrody za publikacje dla doktorantów oraz część promotorów nie zabiega o maksymalne stypendium w grantach Narodowego Centrum Nauki, co można określić jako niewykorzystywanie całego potencjału systemu motywacyjnego młodych naukowców. Do zdiagnozowanych problemów można zaliczyć również: brak ciągłości finansowania i organizacji szkoleń przygotowujących do pisania grantów.

Podsumowując, kluczowymi wyzwaniami z jakimi przychodzi nam się mierzyć, związanymi z finansowaniem działalności naukowej studentów i doktorantów są przede wszystkim: ograniczony dostęp do informacji o formach wsparcia finansowego oraz organizacyjnego, brak form przygotowujących do prowadzenia działalności naukowej dla studentów i doktorantów na początkowych etapach ich edukacji, nieprzystępność procedur ubiegania się o środki finansowe i ich rozliczania. Dodatkowo, należy podkreślić, że większość konkursów i projektów jest skierowana przede wszystkim do naukowców, a nie osób zaczynających swoją przygodę z badaniami naukowymi. Kolejne wyzwanie stanowi system motywacyjny, który należy określić jako nieefektywny. Niestety, nie zawsze działalność naukowa jest jednoznaczna z bardzo dobrymi wynikami w nauce, ponieważ młody naukowiec skupia się na wąskiej specjalistycznej dziedzinie zainteresowań, stąd też system stypendialny, jako główne źródło motywacji do prowadzenia badań naukowych, jest niewystarczający. W środowisku można zauważyć również kroki zmierzające do dodatkowego obniżenia nakładów finansowych na stypendium rektora, co może dodatkowo negatywnie wpłynąć na motywacje do prowadzenia badań naukowych przez studentów.

Chcielibyśmy zauważyć, że wiele z przedstawionych wyzwań da się rozwiązać systemowo, bez większych nakładów finansowych poprzez m.in. uwzględnienie w programach studiów kierunków o profilu ogólnoakademickim zajęć wprowadzających do działalności naukowej czy chociażby organizację warsztatów z pisania grantów. Warto rozważyć także utworzenie na poziomie ogólnopolskim platformy informacyjnej z katalogiem form wsparcia finansowego projektów naukowych z możliwością składania

wniosków oraz wyszukiwarką. Zależy nam również na przeanalizowaniu możliwych form motywowania studentów i doktorantów do prowadzenia działalności naukowej, w tym lepszej promocji badań młodych naukowców, którym udało się pozyskać dofinansowanie oraz realizować projekt z sukcesem. Z naszej strony zobowiązujemy się przedyskutować możliwość utworzenia konsultantów działających przy Parlamencie Studentów Rzeczypospolitej Polskiej i Krajowej Rady Doktorantów, których zadaniem miałyby być wspieranie osób zainteresowanych złożeniem wniosków grantowych, w tym pomoc w formalnych aspektach procesu aplikowania i rozliczania grantów.

Jako młodzi ludzie jesteście świadomi problemów oraz wyzwań środowiska naukowego, lecz staramy się patrzeć pozytywnie w przyszłość i wierzymy, że środowisko jest otwarte na nasze uwagi, spostrzeżenia, a także sugestie rozwiązań zdiagnozowanych problemów. Mamy nadzieję, że podjęcie tego tematu na forum Rady Głównej będzie przyczynkiem do dalszych dyskusji w instytucjach związanych z finansowaniem działalności naukowej w Polsce.

Prof. Z. Marciniak podziękował za ciekawą prezentację, a szczególnie za wspólne przedstawienie tematu, co pokazuje spójność wspólnoty akademickiej. Profesor otworzył dyskusję.

Głos zabrał Min. W. Murdzek. Podziękował za podjęcie ważnego tematu finansowania badań studentów i doktorantów. Ministerstwo docenia aktywność PSRP oraz KRD. Przekazuje środki finansowe niezbędne do ich funkcjonowania. W skali roku są to kwoty 760 tys. zł dla PSRP, 420 tys. zł dla KRD. Poza tym Ministerstwo wspiera konkretne inicjatywy i przedsięwzięcia, m.in. targi pracy, w ramach programów Ministra – Doskonała nauka oraz Społeczna odpowiedzialność nauki, Strefa komfortu. Minister przyznaje studentom i doktorantom stypendia za wybitne osiągnięcia. Wsparcie otrzymują także koła studenckie. Środki finansowe trafiają bezpośrednio do nich, a nie za pośrednictwem uczelni. Min. Murdzek stwierdził, że istotne jest, aby koła naukowe również dotyczyły aktywności, o których była mowa w prezentacji, tak by studenci podejmowali trud uczestnictwa w badaniach podstawowych bądź wdrożeniach. Ministerstwo przyjrzy się zgłaszanym przez referentów utrudnieniom w procesie naborze wniosków w konkursie Preludium prowadzonym przez NCN, które najprawdopodobniej były spowodowane złym przepływem informacji. Minister stwierdził, że warto pokazywać przykłady dobrych praktyk w uczelniach. Ministerstwo wprowadza mechanizm wprowadzania do POL-onu informacji o zakupie aparatury przekraczającej wartość 500 tys. zł. Będzie to baza danych dostępna dla wszystkich naukowców, doktorantów i studentów. Umożliwi to wykorzystywanie wolnej aparatury przez osoby zainteresowane. Ministerstwo popiera politykę otwartych danych naukowych, aby każda osoba współtworząca naukę powinna mieć do nich dostęp. Min. Murdzek odniósł się także do mechanizmu doktoratów wdrożeniowych i nauczania dualnego, współpracy międzynarodowej, wdrażania do niej studentów i doktorantów. Poinformował, że we wrześniu podpisane zostało porozumienie o współpracy między NAWA i Niemiecką Centralą Wymiany Akademickiej (DAAD), które przewiduje m.in. stypendia dla polskich studentów, doktorantów i naukowców w Niemczech oraz rozszerzanie współpracy międzyuczelnianej obu krajów.

Prezes K. Pietraszkiewicz:

1) Wspieranie działalności naukowej doktorantów i studentów to bardzo ważny czynnik budowania pozycji każdej uczelni. Znanych jest wiele dokonań, które wywodzą się z aktywności młodej kadry.

Z moich własnych obserwacji i doświadczeń wynika, że aktywność naukowa doktorantów i studentów w ogromnej mierze zależy od systemu doceniania i motywowania, także

ekonomicznego, opiekunów Studenckich Kół Naukowych oraz doktorantów prowadzących badania.

2) Nakłady finansowe na ten rodzaj działalności studentów i doktorantów powinny być istotnie zwiększone.

Ważną rolę we wspieraniu badań młodych kadr może odgrywać program Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza i wsparcie ze strony kadry legitymującej się znaczącymi osiągnięciami.

Wielką szansą dla rozwoju badań tej części społeczności akademickiej może stanowić włączenie ich do prac na rzecz strategicznych regionalnych, sektorowych, krajowych i europejskich programów rozwojowych.

Paleta tych programów w Polsce jest bardzo bogata i tworzy wielką szansę rozwojową dla ambitnych pracowników polskich uczelni.

3) W ramach Polskiego Forum Akademicko-Gospodarczego i Ośrodka Współpracy Rad Uczelni staramy się poświęcać wielu uwagi współpracy uczelni z przedsiębiorcami oraz jednostkami samorządu terytorialnego. Jestem przekonany, że Rady Uczelni będą zabiegać o wprowadzanie odpowiednich zapisów do planów strategicznych uczelni oraz będą zabiegać o zwiększanie nakładów na finansowanie działalności naukowej studentów i doktorantów.

Takie podejście leży w dobrze pojętym naszym wspólnym interesie.

Prof. A. Więcek:

Jednym ze sposobów uzyskania środków na badania naukowe prowadzone przez studentów jest aplikacja o granty NCN w ramach opcji PRELUDIUM. Czy i w jakim stopniu środowisko studentów korzysta z tej możliwości? Będąc jednym z ekspertów oceniających wnioski w ostatniej edycji przyznawania grantów NCN w tej opcji zauważyłem jedynie bardzo nieliczne (dosłownie pojedyncze) wnioski, w których wykonawcą miał być student. Odnoszę więc wrażenie, że ta forma zdobywania środków finansowych na badania naukowe nie jest wykorzystywana w dostatecznym stopniu przez studentów (przynajmniej w zakresie tematu NZ5 „Life Sciences”).

Odpowiedź ze strony Prelegentów:

Tak, jest to ciągle niedostatecznie wykorzystana droga pozyskiwania środków finansowych na badania naukowe przez młodych badaczy, w tym będących jeszcze studentami, chociaż należy zaznaczyć, że kryteria uzyskania grantów NCN w tym zakresie są bardzo wysokie i możliwe do spełnienia tylko przez nielicznych. Być może wskazana byłaby zmiana polityki rozdziału środków na badania przez NCN polegająca na zwiększeniu możliwości gruntowania tych bardzo młodych jeszcze badaczy.

Ta propozycja uzyskała również słowną akceptację niektórych członków RGNiSW uczestniczących w tym Posiedzeniu Plenarnym.

Prof. M. Szczerek zwrócił uwagę na bardzo istotny problem: pozyskiwanie młodych osób do pracy naukowej jest obecnie koszmarem. Chcących zaangażować się do takiej działalności, wykazujących niezbędne predyspozycje, jest bardzo mało.

Bogusław Dołęga:

Dyskutując o finansowaniu badań studentów i doktorantów nie sposób pominąć wnioski i efekty dotychczasowych debat, które toczyły się pod auspicjami Rady Głównej, a dotyczyły jakości kształcenia w szkolnictwie wyższym w szczególności. Byliśmy świadkami prezentacji wielu cennych inicjatyw dotyczących tego rodzaju kształcenia. Przykładem mogą być badania na rzecz kształcenia, które angażują studentów,

doktorantów, czy młodych naukowców. W debatach tych wielokrotnie uczestniczyli również przedstawiciele Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Nie mogę nie zadać tutaj pytania, czy PKA wsłuchując się w przedstawiane „dobre praktyki” podejmuje inicjatywę w sprawie ich upowszechniania i wdrażania w systemie szkolnictwa wyższego? Wielokrotnie słyszeliśmy prośby dotyczące opracowania systemu pomiaru jakości kształcenia na poziomie wyższym. Może należy uwzględnić w ocenie kształcenia poziom środków finansowych skierowanych na te cele? Żyjąc obecnie czekającą nas wszystkich ewaluacją widzimy jak niektóre z uczelni optymalizują system zatrudniania. To dlatego dzisiaj w gronie szkół akademickich znajdziemy i takie w których ponad 70% nauczycieli akademickich pracuje na stanowiskach dydaktycznych, co więcej, pozbawionych dostępu do środków na badania. Nawet na badania ściśle powiązane z prowadzonym kształceniem i angażujące studiującą młodzież. Czy uzasadnionym będzie uzyskanie przez te jednostki wysokich ocen w ewaluacji? Zawsze podkreślaliśmy, że nie ma dobrej jakości kształcenia na poziomie wyższym bez łączenia go z badaniami, zatem należy postulować o dostęp do środków na badania także dla dydaktyków i ich grup młodzieży.

Mgr Ł. Kierznowski:

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja chciałbym poruszyć kilka kwestii i też nawiązać do tych, które były tutaj poruszane. Zanim przejdę do tych gorszych to może powiem o tych lepszych, bo to chyba nie wybrzmiało, a na to chciałbym zwrócić uwagę. My oczywiście identyfikujemy wiele problemów, natomiast musimy też uczciwie powiedzieć, że to, co się wydarzyło przez ostatnie 10 czy 15 lat w zakresie studenckiego ruchu naukowego to jest jednak wielka jakościowa zmiana. 10 czy 15 lat temu normą było np. to, że pracę na uczelni zaczynał ktoś, kto nie miał żadnego dorobku naukowego – on dopiero zaczynał budować ten dorobek. Dzisiaj ktoś taki nie ma najmniejszych szans dostać się nawet do szkoły doktorskiej, a co dopiero wygrać konkurs na nauczyciela akademickiego. Więc wszystko to, co się dokonało dzięki diamentowym grantom czy stypendiom ministra za wybitne osiągnięcia dla studentów – moim zdaniem widać tego efekty.

Natomiast to też nie jest tak, że wszystko wygląda dobrze. Był poruszany temat Preludium, czyli tych grantów przyznawanych przez NCN dla najmłodszych naukowców. Tu kolega Jakub Szczepkowski wskazał na to, że w tej edycji Preludium 19 mieliśmy wielki pik tych złożonych wniosków. Ale dlaczego? Dlatego, że do tej pory mieliśmy dwa konkursy rocznie, a teraz mamy tylko jeden, więc jest tylko jeden konkurs, w których muszą się zmieścić wszystkie osoby, które dotychczas składały wnioski w dwóch konkursach – ogłaszanych w maju i we wrześniu. Ktoś powie – no dobrze, ale przecież zamiast tego mamy za to Preludium Bis. Tylko że Preludium Bis ma o wiele mniejszą skalę, a ponadto w o wiele większym stopniu wspiera promotorów, a nie doktorantów. To oczywiście też jest potrzebne, natomiast to nie jest grant realizowany przez tego młodego naukowca. On tam jest de facto wykonawcą, jego profit jest tylko taki, że ma zapewnione koszty prowadzenia badań naukowych, ale formalnie kierownikiem projektu jest promotor. I po kilku latach pracy w tym projekcie ten młody człowiek nawet nie ma osiągnięcia w postaci kierowania własnym projektem badawczym.

Ale też te kwestie mentalnościowe, o których mówił także pan minister. Drodzy Państwo, one niestety przebijają się także w przepisach ustawy. Kilkanaście dni temu wszedł w życie przepis, dodany przy okazji jednej z nowelizacji, który odbiera doktorantom stypendia doktoranckie, jeżeli osiągają zbyt wysokie wynagrodzenia z tytułu realizacji projektów badawczych. To jest takie kuriozum, które nawet nie wiadomo jak skomentować. Czy Państwo wyobrażacie sobie sytuację, żeby ktoś proponował taki postulat, że jeżeli nauczyciel akademicki zdobędzie grant z NCN, to należy mu zabrać wynagrodzenie na

uczelnia? Tymczasem to się właśnie dokonało w stosunku do doktorantów. Jeżeli doktorant otrzymuje wynagrodzenie większe niż 150% kwoty stypendium doktoranckiego, czyli ok. 3 tys. zł, to traci z mocy ustawy stypendium doktoranckie. Dlaczego w ogóle taki pomysł się pojawił i projekt ustawy? Dlatego, że to budziło wątpliwości – jak doktorant zdobywał świetny grant międzynarodowy, w którym zarabia 7, 8 czy 10 tysięcy złotych, to to denerwowało wszystkich dookoła. Bo adiunkt ma 4, a ten młody ma 10 i były napięcia środowiskowe z tym związane i my w świetle ustawy taką zmianę uchwaliliśmy, więc jaka jest motywacja do zdobywania tych grantów.

Inny problem – kwestia finansowania badań naukowych przez NCN, tu przede wszystkim projekt Preludium. Jest to świetny projekt, który pozwala finansować młodym naukowcom swoje badania, ale znowu kwestia wysokości wynagrodzeń. Kierownik projektu w ramach Preludium otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 800 zł. Ta kwota nie była waloryzowana od bardzo wielu lat. Ja się wcale nie dziwię młodym naukowcom w dyscyplinach atrakcyjnych z rynkowego punktu widzenia machają ręką na to całe Preludium i mówią, że jak oni mają zarabiać 800 zł za realizację dwuletniego lub trzyletniego projektu badawczego, to oni już lepiej znajdą sobie pół etatu poza uczelnią i w ten sposób sobie dorobią. A wówczas zaangażowanie w prace naukową zaczyna w pewnym momencie schodzić na drugi plan.

Jeszcze o jednym wspomnę – funkcjonuje w naszym środowisku taki mit, że ustawa 2.0 przyniosła znaczące polepszenie w zakresie sytuacji finansowej doktorantów. Od bardzo wielu osób słyszałem, że to jest coś, co przyniosła ustawa 2.0. Tymczasem tak nie jest. Stypendia w szkołach doktorskich są o prawie połowę niższe niż suma stypendiów dla najlepszych doktorantów na starych studiach doktoranckich. To było ponad 3 tys., na niektórych ponad 3,5, a w szkołach doktorskich przed oceną śródkresową stypendium doktoranckie to nieco ponad 2 tys. i to w dodatku połączone z zakazem zatrudnienia w charakterze nauczyciela akademickiego lub pracownika naukowego, czego nie było w starej ustawie. Plusem nowej ustawy jest rzeczywiście to, że stypendium mają wszyscy, dzięki czemu doktoranci nie muszą uczestniczyć w śmieciowych konferencjach naukowych i pisać byle gdzie i byle co, tylko po to, żeby mieć punkty i zdobyć stypendium, tylko rzeczywiście mogą się skupić na dobrych publikacjach. To jest plus. Ale tu nie ma poprawy jakościowej. Mówię o tym również w kontekście lat, które minęły, to znaczy kwota stypendium doktoranckiego w wysokości 37% wynagrodzenia profesora była może atrakcyjna w roku 2017, gdy ustawa była projektowana, ale dziś wartość pieniądza jest trochę inna i to są pieniądze niepozwalające na utrzymanie się w dużym ośrodku akademickim.

Finansowanie badań to bardzo ważna rzecz, ale nie możemy się skupiać na samym finansowaniu, jeżeli byt socjalny tego młodego naukowca nie jest na odpowiednim poziomie zapewniony. A ja tutaj widzę niestety regres. Choćby to, o czym rozmawialiśmy ostatnio na komisji ekonomiczno-prawnej – po raz kolejny przewidziana dla doktorantów pula stypendiów dla wybitnych młodych naukowców została zmniejszona. Zlikwidowano stypendium za wybitne osiągnięcia dla doktorantów, doktorantów włączono do stypendium dla wybitnych młodych naukowców i przewidziano tam dla nich na początku 50 miejsc. Teraz po raz kolejny obniżono tę liczbę i jest to już 25 miejsc.

Jak się te wszystkie elementy poskładają razem to ja tutaj wielkiego postępu nie widzę w zakresie poszerzenia możliwości finansowania badań przez młodych naukowców oraz poprawiania ich bytu socjalnego. Nadal my opieramy się na tym, że ten, kto przyjdzie na uczelnię, to musi być pasjonat. Tylko obawiam się, czy my na samych pasjonatach zbudujemy porządną system szkolnictwa wyższego i nauki. Bardzo dziękuję.

Magdalena Graca:

Istotnym czynnikiem, który ma wpływ na niski poziom aktywności naukowej studentów jest bariera systemowa w postaci nieuwzględniania osiągnięć naukowych tej grupy przy ewaluacji działalności naukowej uczelni. Parametry, według których oceniane są uczelnie, koncentrują się na aktywności badawczej ich pracowników. Zatem jeśli w rezultacie odbywanego kształcenia zaangażowano by uzdolnionego studenta w realizację badania naukowego, to z punktu widzenia uczelni punkty za współautorstwo przedsięwzięcia przypadłyby również studentowi, który nie wliczałby się do osiągnięć uczelni. W obecnej formie systemu szkolnictwa wyższego angażowanie studentów we wspólne przedsięwzięcia jest nieopłacalne, bo wiąże się ze stratą punktów podczas ewaluacji, która później decyduje m.in. o wielkości przyznanej subwencji. Nie wspiera to długoterminowego rozwoju nauki, który powinien opierać się na wprowadzaniu młodych adeptów przez doświadczonych autorytetów. Osiągnięcia naukowe studentów stanowią więc jedynie osiągnięcia dydaktyczne, tymczasem trudno zaprzeczyć ich naukowemu charakterowi. Unikalne osiągnięcie na arenie międzynarodowej oznaczałoby prestiż dla uczelni, natomiast nie wniosłoby wartości do oceny efektywności badawczej ośrodka akademickiego. Czy zatem osiągnięcia studentów powinny być wliczone do ewaluacji badawczej uczelni? Z drugiej strony czy rozliczanie wyników uczelni powinno spoczywać na studentach. jeśli nie dysponują wystarczającą wiedzą by tę naukę kreować? Z oczywistych względów niesłuszne byłoby rozliczanie społeczności studenckiej z osiągnięć w sposób tożsamy do osiągnięć pracowników, jednak sukcesy naukowe studentów, to sukcesy społeczności akademickiej i uczelni, na której się kształcą, zatem studenckie osiągnięcia badawcze powinny być uwzględniane jako dodatkowe atuty podczas dokonywania oceny efektywności badawczej uczelni.

Prof. C. Możejki zadał pytanie do grona Profesorów:

Czy dla nich doktorat i doktorat wdrożeniowy są na tym samym poziomie naukowym? I wyjaśnił, że od strony przemysłu doktorat wdrożeniowy traktowany jest jako gorszy od naukowego, „prawdziwego” doktoratu zrobionego na wyższej uczelni. Zachęcił do walki z tego rodzaju podziałem doktoratów.

Dr inż. J. Szczerba

W nawiązaniu do dyskusji na temat finansowania badań studentów i doktorantów pragnę wprowadzić jeszcze jeden wątek, który ogólnie dotyczy poziomu finansowania szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce. My, którzy tu dyskutujemy mamy, już w większości, utrwaloną i ustabilizowaną pozycję naukową i materialną ze względu na wieloletnią pracę na uczelniach lub w instytutach badawczych. Dlatego też mówimy o potrzebie zapewnienia studentom i doktorantom bardzo dobrych warunków studiów i prowadzenia badań naukowych. Natomiast musimy patrzeć w dłuższej perspektywie czasowej i odpowiedzieć sobie na pytanie, co zrobią młodzi ludzie, którzy po studiach doktoranckich zamierzają podjąć pracę na uczelniach. Te młode naukowe perełki po skończonych studiach na nasze polskie uczelnie nie przyjdą. Nie przyjdą, ze względu na bardzo niskie wynagrodzenia na uczelniach i w instytutach badawczych. Musimy sobie powiedzieć otwarcie, dla tych młodych ludzi, którzy na naszych polskich uczelniach zdobywają szlify badaczy świat nauki jest szeroko otwarty. W większości wybiorą oni lepiej wynagradzane stanowiska na uczelniach zagranicznych. Mu już zaczynamy mieć lukę pokoleniową na polskich uczelniach, gdyż ze względu na warunki płacowe a także organizacyjne praca na polskich uczelniach jest mało atrakcyjna. My tu mówimy, że mamy w Polsce za mało naukowców w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, ale gdybyśmy podsumowali, ile z nich wyjechało za granicę w ostatnich pięciu-sześciu latach to

okazałoby się, że wcale nie jest ich za mało. Jeszcze raz chcę mocno i dobitnie podkreślić, młodzi naukowcy nie mają żadnej motywacji naukowej by pozostać na polskich uczelniach. Podczas rozmów o reformie 2.0 rozmawialiśmy o tym problemie i co ustaliliśmy z ówczesnym Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Ministrem Gowinem, że minimalne wynagrodzenie profesora będzie odpowiadało trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę. To było właśnie po to, żeby zachęcić młodych naukowców do pozostawania na polskich uczelniach. I co pozostało z tych zobowiązań? Obecnie minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 2 800,00 zł czyli zgodnie z umową minimalne wynagrodzenie profesora powinno wynosić w 2021 roku 8 400,00 zł, a nie zmieniło się od 2018 roku i wynosi 6 410,00 zł. Dlatego możemy mówić o pasji naukowej, o pięknie uprawiania nauki, ale powiedzmy sobie szczerze, jasno i otwarcie, jeżeli nie będzie wzmocnione finansowo nasze środowisko akademickie to ci młodzi ludzie będą naukowcami, tylko nie u nas.

Prof. G. Borkowska zabrała głos, komentując wypowiedź Pana Łukasza Kierznowskiego. Uznała, że to wypowiedź wstrząsająca; pokazuje sprytnie działanie władz, które jedną ręką dają pieniądze na różne inicjatywy, rozgłaszając swoje decyzje, a druga odbierają to, co kiedyś zostało przyznane. Per saldo uczelnie, instytuty, studenci, doktoranci tracą, zamiast zyskiwać. Prof. Borkowska zwróciła też uwagę na fatalne położenie tzw. starych doktorantów, którzy zniknęli z pola widzenia nowej ustawy. Wprawdzie mówi się o nich w kilku miejscach, ale wielu kwestii ustawa nie widzi. Jednym z punktów zapalnych jest kwestia stypendiowania tych grup doktoranckich. MEiN powinno zapewnić środki na stypendia, ale ich nie zapewnia, a przynajmniej nie zapewnia ich w wystarczającej ilości. Zbiedniałe instytuty stają na głowie, żeby udowodnić, iż w obliczu braku wpływów z MEiN są zwolnione z płacenia. A doktoranci nie mają środków do życia.

Niedostateczne środki wpływają również do szkół doktorskich. Instytuty i uczelnie dokładają się do gwarantowanych stypendiów. Interesujące jest, na podstawie jakich algorytmów środki te są liczone. Niewykluczone, że MEiN uwzględniła złe dane lub algorytmy są złe, albo instytucja ta łamie prawo, które sama wymyśliła. Jak to nazwać? I czy można liczyć na to, że instytucje szczebla centralnego będą ponosić odpowiedzialność za nierespektowania prawa?

Prof. J. Szambelańczyk:

Obok kwestii finansowania badań kardynalnym uwarunkowaniem efektywności promocji doktorantów jest koncepcja szkół doktorskich.

Co prawda konieczne jest uwzględnienie zróżnicowania ze względu na poszczególne szkoły doktorskie a pewnie i dyscypliny naukowe jednak postrzegam słabości systemowe w tendencji do pato-instytucjonalizacji kształcenia doktorantów. Chodzi zwłaszcza o kwestie eklektyczności programu kształcenia w szkołach doktorskich (zwłaszcza ponaddziedzinowych) z jednej strony a z drugiej do coraz większej specjalizacji tematyki rozpraw doktorskich. W pewnym stopniu wiąże się to z „umasowieniem” procesu kształcenia doktorantów w ściśle określonych ramach czasowych. Nie twierdzę, że rozwiązania ustawowe są w tym względzie główną barierą, ale zbierane doświadczenia powinny dawać asumpt do oceny przyjętych rozwiązań i ich odpowiednich modyfikacji.

W bardzo specyficznym ujęciu można tu także wskazać na szerokie spectrum zagadnień począwszy od sytuacji gdy absolwent – magistrant kontynuuje współpracę z promotorem w szkole doktorskiej do sytuacji gdy np. absolwent fizyki podejmuje studia doktoranckie w szkole doktorskiej prowadzonej przez uniwersytet ekonomiczny.



Prof. B. Marciniak

Mateusz Grochowski, Przewodniczący Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, odniósł się do tematu działalności naukowej studentów i jej finansowania. Zwrócił uwagę na to, jak kluczowe są pierwsze kroki stawiane w działalności studenckiej. Wielką rolę odgrywają tutaj z jednej strony możliwości, jakie gwarantują uczelnie - np. możliwość zdobywania dofinansowania na pierwsze projekty w postaci mini grantu od władz uczelni, ale też praca u podstaw i zachęcanie studentów do korzystania z doświadczeń nauczycieli akademickich i angażowania się w badania. Bez stwarzania studentom możliwości, zapraszania do udziału w badaniach - niezwykle trudno jest oczekiwać efektu w postaci odnalezienia zainteresowania naukowego. Dopiero to w przyszłości procentuje - chociażby zainteresowaniami prowadzącymi na doktorat, ale też w postaci wielkich grantów i poważnych badań.

Prof. W. Banyś:

To jest bardzo ważna i ciekawa dyskusja i bardzo ważne wątki się w niej pojawiają. Natomiast, zasadniczym problemem jest finansowanie tej budowli naukowej, jaką staramy się w Polsce tworzyć i nie ma najmniejszych wątpliwości, że z tego punktu widzenia poziom finansowania szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce jest zdecydowanie za niski. O tym wielokrotnie mówiliśmy w czasie naszych posiedzeń. Prof. M. Szczerek przypomniał dane dotyczące liczby naukowców przypadających na 1000 mieszkańców w Polsce i oczywiście zdecydowanie odstajemy od średniej unijnej.

Budowanie kapitału ludzkiego jest kluczowe a kapitału ludzkiego nie da się zbudować bez odpowiedniego finansowania także wynagrodzeń ludzi. Wszystkie te sprawy, o których mówimy są bardzo ważne, jak chociażby sposób współdziałania poszczególnych grup środowiska akademickiego i funkcjonowania tych grup wewnątrz, o czym była mowa przed chwilą, ale fundamentem jest finansowanie i z tego punktu widzenia powinniśmy wrócić do naszych stanowisk dotyczących zdecydowanie za niskiego finansowania szkolnictwa wyższego i nauki, a także do naszych postulatów w tym względzie z czasów tworzenia ustawy 2.0, które tylko częściowo zostały dotrzymane. Bez zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli akademickich, w tym, oczywiście, eliminowania dziwnych i szkodliwych przepisów, jak np. ten, który został przytoczony powodujący ograniczenie albo wycofanie stypendium wtedy, kiedy doktorant uzyskuje „zbyt wysokie wynagrodzenie” z grantów.

Będziemy w dalszej części mówić o jednorazowym zwiększeniu w tym roku finansowania szkolnictwa wyższego i nauki w wysokości 1 mld zł. Oczywiście, ze względu na bardzo duże zaległości w tym zakresie, każde dodatkowe wsparcie finansowe szkolnictwa wyższego i nauki jest potrzebne i dobrze, że te dodatkowe pieniądze znajdą się w systemie. Natomiast, nie było żadnej reakcji na nasz wspólny – Rady Głównej, KRASP, PAN i organizacji związkowych – apel sprzed wakacji o systemowe zwiększanie finansowania szkolnictwa wyższego i nauki, w tym wynagrodzeń pracowników. A to, co jest najważniejsze, to systemowy wzrost nakładów, który w pewnym wymiarze został zaplanowany w Ustawie 2.0, ale jest tylko częściowo realizowany. To właśnie w tym kontekście widzę naszą dyskusję.

Prof. Z. Marciniak podziękował referentom za interesujące przedstawienie tematu finansowania badań studentów i doktorantów, a zgromadzonym za aktywny udział w dyskusji.

### III. Przyjęcie porządku obrad

Rada jednogłośnie przyjęła przedstawiony porządek obrad.

### IV. Informacje i sprawy bieżące

Prof. Z. Marciniak poinformował, że:

- w dniu 29 września uczestniczył w posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w sprawie projektu ustawy PSWiN dotyczącego wolności wypowiedzi w uczelniach; Komisja rozpatrzyła poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania; Sejm uchwalił ustawę niezawierającą zapisu o kryterium naukowości, o dodanie którego zabiegała Rada Główna; projekt jest obecnie procedowany w Senacie RP;
- w dniu 30 września uczestniczył w posiedzeniu Podkomisji stałej ds. nauki i szkolnictwa wyższego dotyczącym rozpatrzenia informacji Ministra EiN na temat organizacji roku akademickiego 2021/22 oraz wypracowania rozwiązań w przypadku wystąpienia zagrożenia epidemiologicznego; uczelnie przyjęły wewnętrzne regulacje w tej kwestii;
- odniósł się do opinii KEN o projekcie rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej;
- w dniu ... września uczestniczył w posiedzeniu Komitetu Ewaluacji Nauki z udziałem Min. W. Bernackiego, który przedstawił propozycje wycofania się z niektórych zapisów projektu rozporządzenia dotyczącego ewaluacji; Minister poinformował także, że wszystkie wnioski, które wpłynęły do Ministerstwa (jest ich ok. 3 tys.), dotyczące zwiększenia punktacji bądź dopisania czasopism na listę, zostaną przekazane do KEN;
- w środowisku wyczuwa się obawę o utratę uprawnień do prowadzenia szkół doktorskich w wyniku ewaluacji; prof. Marciniak wraz z Prezydium KRASP proponują, aby odłożyć odbieranie uprawnień do nadawania stopnia doktora do czasu zakończenia oceny szkół doktorskich; jeśli obie oceny będą negatywne, ośrodek utraci uprawnienia;
- w dniu 9 września uczestniczył w Konferencji sprawozdawczej dla uczelni uczestniczących w pierwszym konkursie w ramach programu "Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza" (IDUB), z udziałem panelu ekspertów międzynarodowych; prof. Marciniak zgodził się wystąpić w imieniu Rady Główniej, na prośbę Min. W. Bernackiego; prof. Marciniak zgłosił postulat, by wstrzymać egzekwowanie dwóch zapisów o IDUB do czasu wzrostu subwencji; pierwszy z nich mówi, że jeśli uczelnia w wyniku ewaluacji uzyska w jakiejś dziedzinie kategorię B+, to wypada z tego systemu, a drugi ogranicza wykorzystanie środków finansowych, uzyskiwanych na prowadzenie uczelni badawczej, na słabe dyscypliny; te rozwiązania uzyskały akceptację środowiska, dlatego że były powiązane z deklarowanym przyrostem subwencji;
- powyższe postulaty znalazły się w zestawie propozycji zmian zapisów ustawy PSWiN przygotowanych przez KRASP, które zostały przedstawione Min. P. Czarnekowi podczas spotkania Prezydium KRASP z kierownictwem MEiN; Min. Czarnek zlecił Min. Bernackiemu utworzenie zespołu, który rozpatrzy przedstawione propozycje; materiał KRASP zostanie udostępniony członkom Rady;
- w dniu 8 października odbył spotkanie z Ministrem P. Czarnekim; rozmowa dotyczyła m.in. nagród dla członków Rady Główniej na koniec kadencji, posiedzenia KEN

i propozycji zrezygnowania z niektórych zapisów projektu rozporządzenia dotyczącego ewaluacji, decyzji Ministra o przekazaniu pakietu wniosków uczelni o dopisanie do listy czasopism do rozpatrzenia przez KEN, zgodnie z postulatem Rady Głównej, projektu rozporządzenia dotyczącego POL-onu, do którego Rada zgłosiła uwagi; prof. Marciniak poinformował Ministra o temacie debaty plenarnej i o planowanym przyjęciu przez Radę uchwały dotyczącej finansowania nauki i szkolnictwa wyższego, a także przekazał Ministrowi raport z ostatniego badania PISA, który opatrzył ustnym komentarzem; Profesor wyraził pozytywną opinię o systemie egzaminacyjnym; Minister poinformował, że będzie redukował treści podstawy programowej;

- trwają wybory członków Rady Głównej na kadencję 2022-2025; niektóre gremia zakończyły już ten proces i napływają nazwiska nowych członków;
- przedstawił propozycję tematu debaty listopadowej tj. podsumowanie spraw finansowania nauki i szkolnictwa wyższego; referaty wygłoszą K. Pietraszkiewicz, Prezes ZBP, oraz Dyrektor J. Oliwa, Dyrektor DBF MEiN; Komisja Nauki przygotowuje projekt uchwały, którą Rada przyjmie po zakończeniu debaty; Rada zaakceptowała temat debaty i referentów;
- 8 listopada odbędzie się wyjazdowe posiedzenie Komisji Nauki; dodatkowych informacji udzielił prof. B. Marciniak, Przewodniczący KN RG.

Prof. T. Szapiro poparł propozycję Przewodniczącego Rady Głównej, aby zwrócić się do uczestników posiedzenia, którzy zabrali głos w dyskusji, by przysłali swoje wypowiedzi w formie pisemnej do protokołu.

Prof. M. Szczerek odniósł się do apelu Ministra Czarnka o to, by zgłaszać się z wnioskami o podniesienie punktacji czasopism naukowych ujętych w wykazie MEiN.

Ponieważ pojawiło się bardzo dużo takich wniosków (miesiąc temu mówiono o 300, obecnie o ok. 3000), sprawa okazała się powszechna, zatem ważna dla całego środowiska naukowego. Dlatego Prof. Szczerek zaproponował, by RGNiSW przez swojego Przewodniczącego zwrócić się do Ministra o podjęcie działań w tym zakresie – korekty punktacji – w sposób systemowy, z uwzględnieniem organów i mechanizmów istniejących, zwłaszcza KEN, ew. przy współpracy z RGNiSW, KRASP etc.

Pozwoli to na uniknięcie kontrowersji, jakie wywołane zostały niedawną, arbitralnie dokonaną korektą punktacji ok. 70 czasopism. Profesor stwierdził przy tym, że w związku ze zbliżającym się terminem parametryzacji dyscyplin naukowych, i wyrażanymi w związku z tym obawami destabilizacji przyjętych zasad, powinno się problem korekty sprowadzić tylko do czasopism, które zostały wprowadzone na listę MEiN w wyniku poprzedniej oceny, ale przydzielono im automatycznie tylko po 20 punktów, niezależnie od proponowanego zróżnicowania (20, 40, 70 pkt) przez powołane przez Ministra Gowina zespoły ekspertów z każdej z 44 dyscyplin naukowych.

Prof. M. Szczerek wskazał, że to właśnie obecny status tych czasopism powoduje najczęściej niepokój w środowiskach naukowych. Wykorzystanie propozycji tych zespołów, stanowiących przecież formalny element systemu ostatniej oceny czasopism, w żaden sposób nie naruszy podstaw systemu kategoryzacji jednostek naukowych, szczególnie tych najsilniejszych, pod względem uprawianych przez nie dyscyplin naukowych. Natomiast znacząco może wpłynąć na sprawiedliwą ocenę poziomu naukowego w odniesieniu do jednostek pozostałych. Dodatkowym, ważnym efektem, będzie zapobieżenie masowemu

upadkowi czasopism, którym przydzielono „automatycznie” po 20 pkt, niezależnie od reprezentowanego poziomu (na zróżnicowanie którego wskazują właśnie nieuwzględnione przez Ministra wyniki oceny przez te zespoły ekspertów).

Upadek ten będzie niezamierzonym, ale nieuchronnym skutkiem ograniczonej liczby slotów „publikacyjnych” możliwych do uwzględnienia w kategoryzowaniu dyscyplin. Będzie też brzemienny w odniesieniu do rozwoju i systemu oceniania pracowników naukowych, który obecnie – wbrew intencjom reformatorów systemu nauki – powszechnie sprzęgany jest z kategoryzowaniem dyscyplin uprawianych w jednostkach naukowych. Należy przy tym mieć na uwadze, że z liczby – rzeczywiście nadmiarowej - ponad 2000 czasopism, które przez reformą znajdowały się w wykazach MNiSW, w obecnym wykazie znalazło się (w wyniku konkursowej selekcji do objęcia zakończonego w 2020 r. tzw. Programem wsparcia”) ok. 500 czasopism. Z powodu automatycznego przypisania im tylko 20 pkt., bez oceny merytorycznej i uwzględnienia ich znaczenia dla środowiska, szansa na ich utrzymanie się, przynajmniej najwartościowszych, jest znikoma.

## **V. Sprawa Regulaminu określającego tryb wyboru oraz skład Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

Prof. Z. Marciniak przypomniał, że ubiegłoroczne wybory członków KD uwidoczniły trudności niektórych uczelni ze zgłoszeniem kandydatów do KD. Dlatego zwrócił się z prośbą do Komisji Ekonomiczno-Prawnej o przygotowanie propozycji zmian Regulaminu, które ułatwią przeprowadzenie wyborów w przyszłości.

Prof. J. Szambelańczyk, Przewodniczący Komisji Ekonomiczno-Prawnej, przedstawił projekt zmodyfikowanego Regulaminu. Poza zmianami w zgłaszaniu kandydatów przez uczelnie, zmieni się również tryb wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczących KD – wybierze ich Komisja we własnym zakresie spośród członków KD. Regulamin zostanie też uzupełniony o dwie kwestie – wymóg uchwalenia regulaminu pracy przez KD oraz procedura w przypadku niemożności wykonywania obowiązków przez członka KD.

W dyskusji udział wzięli: prof. C. Możejński, mgr Ł. Kierznowski.

Rada jednogłośnie przyjęła uchwałę. Uchwała Nr 194/2021 stanowi załącznik do protokołu.

## **VI. Zaopiniowanie projektów aktów prawnych**

### **1. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2021**

Prof. J. Szambelańczyk, Przewodniczący Komisji Ekonomiczno-Prawnej, poinformował, że Sejm RP już uchwalił ustawę o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2021. Po przedyskutowaniu sprawy przez Komisję oraz Prezydium Rady Głównej, prof. Szambelańczyk przedstawił projekt uchwały odnoszącej się nie tylko do przedłożonego projektu, ale ogólnie – do kwestii finansowania nauki i szkolnictwa wyższego.

W dyskusji udział wzięli: prof. B. Dołęga, prof. Z. Marciniak, prof. C. Możejński, dr inż. J. Szczerba, prof. A. Więcek.

Rada jednogłośnie przyjęła uchwałę. Uchwała Nr 195/2021 stanowi załącznik do protokołu.

## **2. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz niektórych innych ustaw**

Prof. Z. Marciniak odczytał projekt uchwały przygotowany przez prof. A. Więcka. Członkowie Rady, w toku dyskusji, zgłosili wiele zastrzeżeń odnośnie do rozwiązań zaproponowanych w projekcie ustawy.

W dyskusji udział wzięli: prof. M. Krawczyński, prof. B. Marciniak, prof. C. Możeński, prof. A. Przyłuska-Fischer, prof. J. Szambelańczyk, prof. T. Szapiro, prof. A. Więcek, prof. J. Żmija.

Rada jednogłośnie przyjęła uchwałę. Uchwała Nr 196/2021 stanowi załącznik do protokołu.

## **VII. Sprawy różne i wolne wnioski**

Prof. T. Szapiro poinformował o organizowanym przez siebie konwersatorium dotyczącym umiędzynarodowienia spraw akademickich, które odbędzie się 5 listopada w AGH Krakowie, dzięki uprzejmości rektora J. Lisa. Wezmą w nim udział członkowie Komisji ds. Międzynarodowych i Rady Głównej, przedstawiciele instytucji związanych z polityką naukową: NAWA, PAN, NCN i KRASP. Efektem spotkania będą rekomendacje dotyczące działania w przyszłości i współpracy tych zespołów. Prof. Z. Marciniak podziękował prof. Szapiro za tę ważną inicjatywę.

Prof. B. Marciniak przekazał informację o wyjazdowym posiedzeniu Komisji Nauki w Obrzycku w dniu 8 listopada.

Prof. Z. Marciniak poinformował, że została uruchomiona nowa strona internetowa Rady Głównej. Podziękował Pani Z. Mieszkowskiej za inicjatywę oraz pracownikom biura Rady za sfinalizowanie sprawy.

## **VIII. Przyjęcie protokołu XXXI posiedzenia plenarnego Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (10 czerwca 2021 r.)**

Rada przyjęła protokół jednogłośnie.

## **IX. Zamknięcie posiedzenia**

Prof. Z. Marciniak podziękował członkom Rady za udział w obradach i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący  
Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Prof. Zbigniew Marciniak

Załączniki:

1. Porządek obrad
2. Uchwały nr 194-196